Uroczy Cedryk żyje skromnie ze swoją mamą w Nowym Jorku. Ma kilku przyjaciół: pana Hobbsa, sklepikarza, z którym prowa­dzi długie, poważne rozmowy i Dicka, pucybuta. Pewnego dnia nieoczekiwana wiado­mość odmienia jego życie: dowiaduje się, że zo­stał jedynym spadkobiercą angielskiego lorda. Opuszcza więc Stany Zjednoczone i udaje się do Anglii, gdzie czeka na niego dziadek, straszny hrabia z Dorincourt. Czy chłopcu. dzięki jego prostoduszności, uda się wzruszyć starego ego­istycznie nastawionego człowieka.

Drugi tom z cyklu powieści kryminalnych Darii Doncowej, któ­rego bohaterką jest detektyw-amator, Eulampia Romanowa.

<br><br>Pewnego dnia Eulampia odbiera zagadkowy telefon od jakiejś kobiety, która wzywa pomocy. Bez namysłu rusza do mieszkania nieznajomej, ale pod wskazanym adresem znajduje już zwłoki kobiety. W popłochu opuszcza miejsce zbrodni, obawiając się, że może zostać oskarżona o morderstwo. Głównym podejrzanym zostaje syn znanego reżysera filmowego. Ten wynajmuje Eulam pię jako detektywa i prosi o pomoc dla syna.

<br><br>Jednak wcześniej Eulampia podjęła się rozwikłania sprawy na­głego zniknięcia młodej żony pewnego biznesmena. Rusza tro­pem wcześniejszych kontaktów zaginionej i odkrywa nieznane fakty z jej życia. Wkrótce okazuje się, że oba wątki jej prywatne­go śledztwa mają sporo zbieżnych punktó­w kryją w sobie wiele tajemnic.

Rodzice odkrywają wielki talent u swego synka, Sebastiana. Wspaniale gra na skrzypcach. Ale wtedy zaczynają się kłopoty. Sebastian musi kształcić się u największych mistrzów, rozpoczyna tournee koncertowe. Mama Sebastiana nie wyobraża sobie rozłąki z synem. Rodzice podejmują odważną decyzję: sprzedają dom i wraz z Sebastianem, i trojgiem jego rodzeństwa ruszają w podróż artystyczną po świecie. Początkowo taki sposób życia wydaje się wszystkim ciekawy i zabawny. Z czasem okazuje się, że dzieci zaczynają tęsknić do dawnych czasów, do wspólnego, własnego domu. Podejmują wielką tajną akcję, aby przywrócić poprzedni stan rzeczy.

Kiedy Izabela wyjeżdża w długą podróż ze swoim ojcem, słynnym odkrywcą, żadne z nich nawet nie wyobraża sobie, że tym razem to ona dokona wielkiego odkrycia: największe

skarby nie zawsze można przeliczyć na pieniądze, za to czasami niespodziewanie znajduje je ktoś obdarzony cierpliwością i zmysłem obserwacji.

Bohaterowie Mojego Bullerbyn powracają! Ciąg dalszy losów Natalki i jej przyjaciół - zaskakujące niespodzianki, nieprzewidziane kłopoty, pierwszy pocałunek i jak to u Natalki - dużo tańca!

<br><br>Przez dwa tygodnie czekałam na znak od Matsa. To strasznie dziwny chłopak. Najpierw ze mną walczył. Nie cierpiałam go, jego głupich żartów, czepiania się, dokuczania. Potem nastąpił cud. Przyszłam na próbę do Rabarbaru. Tańcem przekonałam do siebie Matsa. W szkole przestał się mnie czepiać, poza szkołą kilka razy się spotkaliśmy, bo moi rodzice pracowali z jego mamą. Ale najlepiej było nam razem w Rabarbarze. Teraz odezwał się raz na Gadu-Gadu, raz zadzwonił...